

## **Rada Miasta i Gminy Margonin**

Radni

# **Protokół VI**

SESJA RADY MIASTA I GMINY MARGONIN w dniu 12 września 2024

Obrady rozpoczęto 12 września 2024 o godz. 16:00, a zakończono o godz. 18:27 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

Obecni:

1. Rafał Gimzicki
2. Tomasz Gorkowski
3. Grzegorz Gręda
4. Joanna Heimann
5. Bartosz Janiszewski
6. Anna Jaremba
7. ~~Halina Lenarczyk~~
8. Maria Miler
9. Agnieszka Orwat
10. Jerzy Staniewski
11. Danuta Strychalska
12. Karol Wysocki
13. Magdalena Wysogład
14. Jolanta Zmudzińska
15. Andrzej Zmudziński

### **1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Przewodniczący Rady poinformował, że obecnych podczas sesji jest 15 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 14 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

***Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do Protokołu.***

### **2. Informacja nt. porządku obrad.**

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Informacja nt. porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin.
4. Informacja nt. odbytych posiedzeń Komisji Rady.
5. Informacja nt. działalności Przewodniczącego Rady w okresie międzysesyjnym.
6. Informacja nt. działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
7. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy Miasta i Gminy Margonin z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2023.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) ponownego wynajęcia oraz wydzierżawienia nieruchomości gruntowych

- b) zniesienia statusu pomnika przyrody - 3 drzew z gatunku lipa drobnolistna, rosnących w pasie drogi powiatowej Nr 1496P Karolinka - Margońska Wieś - Kowalewo
  - c) uzgodnienia prac pielęgnacyjnych na pomniku przyrody Alei Lipowej
  - d) uchylenia uchwał związanych z opracowaniem dokumentów planistycznych
  - e) przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego gminy Margonin
  - f) zmiany uchwały budżetowej na rok 2024.
  - g) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Margonin na lata 2024-2032.
  - h) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Margonin biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniach
  - i) poboru w drodze inkasa podatku rolnego, podatku leśnego i podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Margonin, wyznaczenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso
9. Sprawy bieżące.
10. Zamknięcie posiedzenia.

**Głosowano w sprawie:**

Informacja nt. porządku obrad.

**Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

**3. Przyjęcie protokołów z Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin.**

**Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie protokołów z 11 lipca

**Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)  
Halina Lenarczyk  
NIEOBECNI (1)  
Halina Lenarczyk

**Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie protokołów z 19 czerwca

**Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)  
Halina Lenarczyk  
NIEOBECNI (1)  
Halina Lenarczyk

**4. Informacja nt. odbytych posiedzeń Komisji Rady.**

1) sprawozdanie z komisji rewizyjnej z dnia 29 sierpnia 2024 stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Tomasz Gorkowski - Ja już się w czerwcu pytałem, poprosiłem żeby dokładnie sprawdzić podczas wizytowania szkół, jak działa ogrzewanie centralne. I chciałem się dowiedzieć, czy to było sprawdzone? Nie mówię, że mieliście palić w piecu, ale czy założyliśmy jakąś informację na ten temat, np. od kominiarza, protokoły z których wynika, że nie ma żadnych rekomendacji? Czy komisja sprawdziła poprzedni, z zeszłego roku protokół ze sprawdzenia szkół? Czy są jakieś rekomendacje na następny rok? Bo była sytuacja, że w szkole faktycznie w listopadzie jeszcze naprawialiśmy piec i bardzo mi na tym zależało, żeby to sprawdzić, jak to wyglądało?

Anna Jaremba - Od dyrektora szkoły wiemy, że na pewno komin będzie do wymiany. Do całkowitej wymiany w przyszłym roku, bo tak powiedziała pani dyrektor. Co do pieca, powiedziała że na razie spełnia swoje oczekiwania, ale komin na pewno będzie do wymiany.

Tomasz Gorkowski - Ja bym zdania, żeby w przyszłości, gdy będzie w przyszłym roku robiona taka komisja, żeby zajrzeć w księgi obiektów czy tam nie ma jakiś uwag, rekomendacji tych wszystkich służb, które kontrolują, bo sama pani dyrektor, ona może znać kwintesencję, ale tam są różnego rodzaju zapisy. Warto, żebyśmy my jako rada wiedzieli, czy musimy coś z tym zrobić. Bo komin, już od któregoś roku jest pisane, że jest do wymiany, że są znaczne usterki, jakieś tam zwroty typowo czysto kominiarskie są. Szkoły są bardzo ważne i warto, żeby to faktycznie dobrze sprawdzić. Każdy obiekt ma księgi obiektu, który można poprosić, żeby była przygotowana i zobaczyć, jakie są notatki, czy nie ma jakichś uwag. To jest jedno. A drugie dobrze by było żeby też, nie wiem, ale jak ja byłem kiedyś przewodniczącym komisji rewizyjnej, to pisaliśmy też takie zalecenia, co można w przyszłości zrobić, żeby był jakiś ślad, żeby

następni, którzy będą było by pomocne dla następnych, byłby jakiś ślad. Także prosiłbym, żeby to w przyszłości tak zrobić.

Jolanta Zmudzińska - Ja myślę, że jako radni powinniśmy się zastanowić, czy nie zainwestować w szkole w ogrzewanie gazowe. Może to będzie jednak bardziej praktyczne niż na słomę ogrzewanie. Także myślę, że jeżeli były jakieś środki zabezpieczone, nie myślę o przyszłym roku, ale może za 2 lata, żeby jednak się pochylić nad tym, żeby ogrzewanie zainstalować gazowe w naszej szkole w Margoninie, bynajmniej. Myślę że pani dyrektor by była za tym. Za takim ogrzewaniem. No to oczywiście że tak, bo to wszystko musi być ekonomicznie, ale myślę, że możemy się zastanowić nad takim.

Tomasz Gorkowski - W pełni się tutaj zgadzam, że należy rozważyć różnego rodzaju alternatywne źródła energii, jeśli to które w tej chwili jest, to jest nie I właśnie takie rekomendacje z komisji, różnego typu notatki i zalecenia byłyby w przyszłości śladem do podjęcia różnego rodzaju decyzji. A to, że założmy, kiedyś była słoma, aktualnie jest ta słoma, z gazem też już różne polityki energetyczne są, w zależności jak kto tą wajchę przełoży. Raz była słoma modna, później był gaz, a teraz już nas straszą, że gaz za chwilę będzie niemodny. Także nie chcę wnikać gospodarkę energetyczną, ale na pewno warto zdać sobie sprawę z tego, jaki mamy aktualny stan faktyczny i że coś w przyszłości musimy zrobić. W pełni się zgadzam.

2) sprawozdanie z komisji wspólnej z dnia 9 września 2024 r. stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

#### **5. Informacja nt. działalności Przewodniczącego Rady w okresie międzysesyjnym.**

*Informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*

#### **6. Informacja nt. działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.**

*Informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*

#### **7. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy Miasta i Gminy Margonin z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2023.**

J. Koczorowska przedstawiła sprawozdanie z realizacji programu pytań i uwag nie zgłoszono.

#### **8. Podjęcie uchwał w sprawie:**

a) ponownego wynajęcia oraz wydzierżawienia nieruchomości gruntowych  
M.Nowaczewski przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

#### **Głosowano w sprawie:**

ponownego wynajęcia oraz wydzierżawienia nieruchomości gruntowych

#### **Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

#### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

**b) zniesienia statusu pomnika przyrody - 3 drzew z gatunku lipa drobnolistna, rosnących w pasie drogi powiatowej Nr 1496P Karolinka - Margońska Wieś -**

M.Nowaczewski przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

**Głosowano w sprawie:**

zniesienia statusu pomnika przyrody - 3 drzew z gatunku lipa drobnolistna, rosnących w pasie drogi powiatowej Nr 1496P Karolinka - Margońska Wieś - Kowalewo

**Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

**c) uzgodnienia prac pielęgnacyjnych na pomniku przyrody Alei Lipowej**

M.Nowaczewski przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

Maria Miler - Na komisji również omówiliśmy tą uchwałę. W związku z tym są te zmiany. I za co faktycznie bardzo dziękujemy. Natomiast ja ponawiam swoją prośbę i mówię o tym na sesji, żeby to się znalazło w protokole, bo tak jak mówiliśmy na sesji, ta uchwała dotyczy całego pomnika, czyli w układzie tym krzyżowym. I zarządcami dróg w tym układzie są zarówno wojewódzki zarząd dróg, jak i powiatowy zarząd dróg i ponawiam swoją prośbę, aby ta uchwała została przekazana zarządcom, żeby też byli zorientowani i mogli wykonać te prace pielęgnacyjne. No bo te drzewa są już w takim stanie biologicznym, w tak złym stanie biologicznym, w zasadzie na całym pomniku. Także serdeczna moja taka prośba o to, żeby ta uchwała była przekazana reszcie zarządców.

J. Staniewski - Ja mam takie też pytanie, czy po prostu skrócenie tego okresu ochronnego nie spowoduje, że ekolodzy się do nas doczepią?

Maria Miler - Ten okres z racji tego, że redaguje takie decyzje i muszą być w stałym kontakcie z RDOŚ, jeżeli chodzi o uzgodnienia decyzji w drogach publicznych, dla Wielkopolski jest to okres przyjęty i sugerowany również przez RDOŚ. Także nikt z nadzoru nie będzie się czepiał? RDOŚ sugeruje ten okres dla Wielkopolski. On jest tak przyjęty.

**Głosowano w sprawie:**

uzgodnienia prac pielęgnacyjnych na pomniku przyrody Alei Lipowej

**Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

**d) uchylenia uchwał związanych z opracowaniem dokumentów planistycznych**

M.Nowaczewski przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

Zakres uchylanych uchwał wynika z tego, że przeprowadzona analiza dokumentów planistycznych wykazała, że te dokumenty, te wywołane uchwały są, powiedzmy, martwymi uchwałami. Nic się z nimi nie dzieje. One zatrzymały się na wstępnym etapie opracowania tych dokumentów planistycznych, jakim są plany i prace nad nimi nie będą kontynuowane ze względu na to, że część tych planów została wciągnięta w realizację innych planów, tych przystąpień. Została wykonana przy okazji tworzenia innego planu, np.jak było na ostatniej sesji – podejmowaliśmy w okolicach przedszkola plan miejscowy, na ulicy Poznańskiej. To tutaj ten plan też dwie uchwały jakby połączył wcześniejsze. Zmieniło się też prawodawstwo, ustawodawstwo np. ustawa "odległościowa" nie jest już tak restrykcyjna dla terenów położonych na terenie gminy Margonin nie trzeba tworzyć dla potrzeb zabudowy mieszkaniowej, wprowadzania planów miejscowych. Można to załatwić tak jak było dotychczas, powiedzmy przed 2018 rokiem, czyli na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Zmieniły się też plany inwestorów, wnioskodawców, osób fizycznych. Początkowo chciały one coś realizować, jakieś zamierzenie budowlane, wycofały się potem z tego i też z tymi planami się nie działo. Stąd też wygaszamy te plany, uchwały, żeby one tak po prostu nie były w rozpoczęciu.

Zastępca Burmistrza - To też tyle tych planów było wszczętych, stąd też była propozycja, żeby powołać - i radni się na to zgodzili - dodatkową komisję. Komisja planowania przestrzennego, która jest mega ważna, wbrew temu co się mówi i co się wypisuje. To jest jedna z najważniejszych w tej chwili komisji. Wszystkie plany będą opiniowane, to mało nawet. Myślę, że nawet więcej, niż tylko opiniowane, żeby nie było takich sytuacji, że mamy 20 planów, które zostają na skutek jakby czyjegoś pomysłu... dobrze, że te pomysły są, tylko Państwo widzicie, do czego pomysły doprowadzają. Do totalnego bezładu przestrzennego. Ktoś coś wymyślił, za chwilę się z tego wycofuje. Kosztów nie ma co prawda, bo nic się z tym nie działo. Przykład sławetny komisariatu, który niektórzy z Państwa robiliście awanturę, za przeproszeniem, z tym się... To ja wam powiedziałem to przed wyborami, nic się z tym nie dzieje, tak naprawdę. W policji nie ma ani woli, ani chęci, po prostu tak było, żeby nie było powiedziane, że gmina Margonin blokuje temat. I zobaczcie, że ten grunt i tak nie będzie na to wykorzystany i tak nie będzie, bo w policji nie ma programów itd. Tam jest kilka oczywiście innych planów, które też stracą rację bytu, bo jeden z inwestorów coś chciał budować, ale w gruncie rzeczy nic nie zrobił. Innemu się coś chciało, potem się odmyślił, po 2 latach itd. Jest to porządkowanie. Zostały te plany, które są na takim etapie albo może inaczej, szybszą ścieżką pójść niż plan ogólny. Bo te są w fazie takiej jakby zmaterializowanych oczekiwań, co poniektórych np. inwestorów. Bo ktoś chce budować lądowisko, ktoś chce, nie wiem, o jest parking potrzebny w okolicy przedszkola, za biblioteką czy przed biblioteką, jest koncepcja zmiany architektonicznej Rynku, więc problem miejsc parkingowych się pojawi itd. Państwo byście musieli zobaczyć, przychodzą naprawdę ludzie, którym się wydaje, że coś się da, tak często inwestorzy - tam ktoś chciał przez jezioro budować, pod dnem jeziora jakiś most, autentycznie, i to poważni ludzie przychodzili. Wiadomo, że to jest wizja szklanych domów, to nigdy nie powstanie. Plan na Sypniewie, który w tej chwili ulega też jakiemuś takiemu zmaterializowaniu. Tam są już konkretne pewne oczekiwania, co tam miałyby być, więc on idzie trochę inną i szybszą ścieżką, aniżeli pójdzie plan ogólny, który będzie, tak jak pan Marek na komisji mówił, trochę innej skali opracowania. I w zasadzie tyle, ale kluczowa będzie komisja zagospodarowania przestrzennego, żeby jasne wytyczne, żeby ktoś kiedyś nie wpadał na pomysły, że nad jeziorem będzie pięciokondygnacyjny blok, bo to zaburza ład przestrzenny, to musi zostać w końcu uregulowane. Nie dla nas, tylko dla następnych pokoleń, bo potem drugi się będzie nawiązywał do tego itd. Więc plan ogólny wszystkiego nie załatwi na terenie naszej gminy, ale te plany punktowe, które są, mówię one są dość strategiczne teraz, więc te zostały. Cała reszta, trzeba to uporządkować, jest za dużo wywołanych uchwał przez lata, tak jak pani powiedziała, z którymi się kompletnie nic nie dzieje. Nie było żadnych kosztów z tym związanych, bo po prostu rada podjęła uchwałę. I tylko na tym to się generalnie kończyło, bo później to się dematerializowało, bo ktoś się po prostu z tego najzwyczajniej w świecie wycofywał. Miał jakiś pomysł, pan Cierzniać miał jakiś pomysł, potem się z tego wycofał itd. To jeden tylko oczywiście z przykładów.

### **Głosowano w sprawie:**

uchylenia uchwał związanych z opracowaniem dokumentów planistycznych

### **Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

### **e) przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego gminy Margonin**

M.Nowaczewski przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

Zmiana ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wprowadziła nowy dokument planistyczny, jakim jest plan ogólny. Jest to dokument, który stanowić będzie akt prawa miejscowego. Dokument obowiązkowy dla każdej gminy. W założeniach ma on obowiązywać od 1 stycznia 2026 roku. Także do tego czasu powinniśmy go opracować. Ten dokument zastąpi obowiązujący na dzisiaj taki podstawowy dokument, jakim jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Plan ogólny stanowić będzie podstawową wytyczną przy sporządzaniu planów miejscowych, takich szczegółowych oraz przy wydaniu decyzji o warunkach zabudowy. Czyli na dzisiaj decyzję o warunkach zabudowy tam, gdzie nie ma planu miejscowego, wydaje się decyzję o warunkach zabudowy, chcąc realizować pewne zamierzenie budowlane. Na dzisiaj te decyzje nie muszą być zgodne ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, natomiast po wprowadzeniu planu ogólnego, po jego obowiązywaniu, decyzja będzie musiała być zgodna z planem ogólnym. Czyli to, co powiedział tutaj Pan Burmistrz przed chwilą, plan ogólny będzie określał standardy, pewne standardy urbanistyczne. One będą dotyczyły nie tylko gabarytów, parametrów budowli, ale także miejsca występowania danych budowli. Decyzje o warunkach zabudowy z pewnością będzie trudniej uzyskać niż w tej chwili.

J. Staniewski - czyli jednym słowem już nie będzie takiej wolnej amerykanki, że gdzieś komuś się zamarzy dom w lesie, pod lasem i złoży o warunki zabudowy i dostanie warunki zabudowy i później gmina będzie miała problem, żeby mu doprowadzić wodę, drogę, bo będą mieszkańcy chcieli, jeżeli tego nie będzie ujęte w planie.

M. Nowaczewski - Tak jest. Takie jest założenie ustawodawcy, który wprowadzi właśnie plan ogólny. Dostał on rangę właśnie dlatego tego aktu prawa miejscowego, będzie należeć się go słuchać, że tak powiem, respektować jego ustalenia. Oczywiście w planie ogólnym mogą znaleźć się miejsca też, nazwijmy takie dzikie na dzisiaj, że bez infrastruktury i będą

wyznaczone tam tereny zabudowy mieszkaniowej. Jeżeli tak by było, oczywiście, to wtedy taką decyzję ktoś uzyska. Natomiast to co powiedzieliśmy tutaj na komisji i wcześniej - jeżeli plan wskaże, że są tereny rolnicze, to one będą musiały być zachowane jako rolnicze. Nie będzie podstawy do wydania decyzji o warunkach zabudowy, nawet jeżeli w sąsiedztwie, by się wydawało komuś w odległości np. 100 m jest jakiś budynek i powie, a mój sąsiad tam buduje się przecież po drugiej stronie drogi. Ktoś może już w przyszłości nie dostać takiej zgody, procedura planu ogólnego jest ściśle określona w ustawie. Jest etap zawiadomienia, będzie można składać wnioski do planu, będzie etap wyłożenia do publicznego wglądu, będzie można się zapoznać z rozwiązaniami planu, również będzie można składać do niego wnioski. Będzie dyskusja publiczna, będzie można przyjść, zapoznać się, wyjaśnić, uzyskać informację np. że dlaczego taka rzecz jest możliwa lub nie jest możliwa w planie. Będzie ten etap na pewno zachowany i przestrzegany. Będziemy nagłaśniać jak największej skali, żeby też do jak największej liczby osób dotarła ta informacja. Choć często jest tak, że plany się tworzy w danej chwili, a pomysły ludzi rodzą się za jakieś lata po uchwaleniu i no już, niestety nie ma tej zgodności.

Maria Miler - Pierwsze pytanie - po utworzeniu planu ogólnego, my jako rada, tam, gdzie nie będzie planów zagospodarowania przestrzennego, będziemy na wytycznych, które są w planie ogólnym dalej mogli podejmować decyzję.... nie decyzję tylko już plany zagospodarowania przestrzennego na podstawie planu ogólnego. One one z tego będą wynikały, tak? Bo to uchwalamy. Czyli zastępuje studium, jest bardziej szczegółowy i nie mamy już tam jak gdyby możliwości większego manewru przy tworzeniu planów zagospodarowania przestrzennego.

M. Nowaczewski - Tak, podobna sytuacja jak studium uwarunkowań. Dzisiaj, jeżeli stworzymy plan miejscowy, musi być zgodny ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, plan miejscowy. A w przyszłości, będzie musiał być z planem ogólnym. Oczywiście tam jest parę wyjątków i dotyczą on infrastruktury technicznej i odnawialnych źródeł energii. No, ale to już są szczegóły.

### **Głosowano w sprawie:**

przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego gminy Margonin

### **Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

### **f) zmiany uchwały budżetowej na rok 2024.**

Skarbnik K. Włodarska – Wojtecka przedstawiła projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

**Głosowano w sprawie:**

zmiany uchwały budżetowej na rok 2024.

**Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

**Głosowano w sprawie:**

autopoprawka

**Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

**g) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Margonin na lata 2024-2032.**

Skarbnik K. Włodarska – Wojtecka przedstawiła projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

**Głosowano w sprawie:**

autopoprawki

**Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

**Głosowano w sprawie:**

zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Margonin na lata 2024-2032.

**Wyniki głosowania**

ZA : 14, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ : 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

**h) ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Margonin biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniach**

Zastępca Burmistrza przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

**Głosowano w sprawie:**

ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Margonin biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniach

**Wyniki głosowania**

ZA : 13, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ : 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (13)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Magdalena Wysogład, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

WSTRZYMUJE SIĘ (1)

Joanna Heimann  
NIEOBECNI (1)  
Halina Lenarczyk  
NIEOBECNI (1)  
Halina Lenarczyk

**i) poboru w drodze inkasa podatku rolnego, podatku leśnego i podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Margonin, wyznaczenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso**

Zastępca Burmistrza przedstawił projekt uchwały. Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono.

Rady Grzegorz Gręda oraz Radna Magdalena Wysogład proszę o wyłączenie z głosowania.

**Głosowano w sprawie:**

poboru w drodze inkasa podatku rolnego, podatku leśnego i podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Margonin, wyznaczenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso

**Wyniki głosowania**

ZA : 12, PRZECIW : 0, WSTRZYMUJE SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (12)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Joanna Heimann, Bartosz Janiszewski, Anna Jaremba, Maria Miler, Agnieszka Orwat, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Karol Wysocki, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

BRAK GŁOSU (2)

Grzegorz Gręda, Magdalena Wysogład

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

BRAK GŁOSU (2)

Grzegorz Gręda, Magdalena Wysogład

NIEOBECNI (1)

Halina Lenarczyk

**9. Sprawy bieżące.**

Jolanta Zmudzińska - Ja mam w sumie trzy sprawy. Pierwsza sprawa dotyczy doświetlenia przejścia na ulicy Kościelnej, chodzi mi o to miejsce koło pana Wróblewicza i Państwa Rusin. Ponieważ tam była nasza lampa gminna, ale ona, znaczy spadła, no, ktoś uderzył w nią i jej nie ma teraz. I jest okres już taki jesienny i to przejście jest bardzo istotne. Więc prosiłabym... Znaczący, w ogóle chciałbym uzyskać informację, czy ta lampa nasza wróci tam? Czy będzie to miejsce doświetlone w inny sposób? To jest moje pierwsze pytanie. Również myślę, że pan Karol się zgodzi ze mną, że na Rynku koło państwa Wangrinów to przejście też powinno być doświetlone, bo ono jest tak troszeczkę też mało widoczne. I trzecie to jest sprawa dotycząca zapadniętej studzienki koło pani Danki Słodowej, na ulicy Kościelnej. To jest droga wojewódzka, ja wiem, ja już to zgłaszałam do pana Jacka, ale no bardzo bym

prosiła, żeby ta sprawa była załatwiona, ponieważ pękają ściany w budynku. Ja wiem, bo miałam taką samą sytuację jak koło nas była studzienka zapadnięta, więc wiem czym to grozi. No jest to takie newralgiczne miejsce w naszym mieście, bo bardzo duży przepływ jest pojazdów. Także bardzo bym prosiła, żeby to w jak najszybszym czasie zgłosić i żeby jednak było to załatwione.

Zastępca Burmistrza - Kwestia doświetlenia - po raz kolejny ten temat był dość szeroko jeszcze w kampanii omawiany. On jest. No jest nowy Rynek, jest kwestia przychodni. Te rzeczy się dzieją, to doświetlenie też się dzieje, ale to naprawdę nie powstanie ani miesiąc, ani w dwa. Ja wiem o tym przejściu, przecież to w Adolfowie i tutaj na Kościuszki, wszystkie są w tej samej sytuacji, może poza jednym. Wszędzie jest dramatyczna sytuacja i to trzeba takim przymiotnikiem nawet to określać, jak jak w ogóle jest tak jak dzisiaj, to nic nie widać. Więc każde z przejść jest uwzględniane do doświetlenia, w szczególności na tych drogach wyższej kategorii, czyli mówimy o drogach wojewódzkich. Pierwsze u nas będzie to w Adolfowie, dlatego, że tam była najwcześniej procedura rozpoczęta. Kolejne będą realizowane, ale można prosić i pisać, tylko że kadencja trwa dopiero naprawdę kilka miesięcy. To nie jest oczywiście 1000, 2000 czy 5000 czy 10 000, więc jakby to to będzie sukcesywnie realizowane. Wszystkie też nie będą od razu tak i nie będę tutaj przecież opowiadał bajek, bo to nie nastąpi dziś czy jutro. To potrwa, ale jest absolutna konieczność tego wykonania. Mnóstwo jest uzgodnień do tego. Wiem, że niektóre gminy miały porobione już wcześniej. To prawda, jedni robili jedne rzeczy, drudzy robili inne rzeczy. Nie wszyscy wykonywali to samo, więc musimy się uzbroić w cierpliwość i po prostu dmuchać na zimne. A tamta lampa już nie wróci, bo to trzeba już tam profesjonalnie to zamontować. Tu nie chodzi o to, że przyjedzie koszt zamontuje to. Chociaż tam akurat jeszcze jakieś światło jest, no troszeczkę tam jest jeszcze. Są gorsze, ale są gorsze miejsca niż tam przy Kościelnej, są naprawdę gorsze. I w pierwszej kolejności... I tak samo uczęszczane, bo ta sama droga, ale są gorsze. Znaczący to jest kwestia umowna. Każdy z Państwa jeździ samochodem, też widzę gdzie jeszcze łatwiej jest to potrącenie kogoś. Tak naprawdę to chwila zagapienia. Zresztą co Państwu będę mówił, widzicie, jak wygląda sytuacja. Pieszy ma przecież pierwszeństwo i z tego pierwszeństwa korzysta jak najbardziej? Ale tu tak naprawdę jeszcze są mniejsze prędkości albo one powinny być mniejsze po mieście, ale już poza tak naprawdę miastem, gdzie na drogach wojewódzkich jest np. do Adolfowa, tam co prawda jest 50, tylko konia z rzędem temu faktycznie kto tam tej pięćdziesiątki przestrzega. Natomiast to jest uczęszczane z uwagi na to, że po drugiej stronie jest jednak restauracja, która jednak wieczorem cieszy się popularnością i to wcale niemałą i do godzin faktycznie późnych, godzin nocnych można faktycznie na tym przejściu się natknąć.

Andrzej Zmudziński -Ja mam kilka pytań, może będę kolejno je przedstawiał, a pan przewodniczący, pani burmistrz na nie odpowie. Chodzi o aptekę na Rynku. Jadąc od strony kościoła pod górkę, to co pani Jola mówiła - na aptecę jest ten zielony krzyż i on mruga. W tej chwili jest wyłączony i napis apteka jest też wyłączony. Nie wiem, czy była jakaś informacja, może interwencja albo jest awaria. Także jak kierowcy jadą od strony kościoła jak to światło mrugnie, tam jest ciemno, tam nic nie widać, na tych pasach można kogoś przejechać. Żeby po prostu zlikwidować i żeby wyłączyć tamten ten krzyż, co mruga.

Zastępca Burmistrza - Ten neon, żeby wyłączyć? No tak, ale to jest prywatny neon. Ja mogę pójść co najwyżej do kierownika tej apteki, go poprosić. To jest jedyna moja rola i nawet na piśmie nawet to mogę zrobić, tak jak często zresztą robimy w takich sprawach, takie interwencje, ale tu żadnej skuteczności, bo nie mamy narzędzi do tego. Ale to jest jedyna, panie Andrzeju, rzecz którą możemy wykonać.

Andrzej Zmudziński - na osiedlu ulica Targowa i ulica Mickiewicza. Tam brakuje takiego krótkiego chodniczka przy boisku dla dzieci. Czy by było można zrobić ten chodnik? To jest prosty chodnik, bez żadnego wjazdu, nic. Tam ludzie wydeptali ścieżkę i chodzą po tej ścieżce.

Zastępca Burmistrza - Powiem tak. Tam akurat trzy ulice, w tym Mickiewicza, zostały zgłoszone do przebudowy w przyszłym roku, do położenia nowej warstwy. Więc być może to będzie okazja do tego, żeby to wykonać. Planu na to, żeby sam tam chodnik, no panie Andrzeju, akurat na osiedlu było, w obrębie, dość sporo tych inwestycji. Zresztą pan przewodniczący już właśnie, było to dość znamienne, więc niektórzy może tego nie zauważają, ale było tam mnóstwo małych rzeczy realizowanych przez dłuższy czas. Rozumiem, że jest taka potrzeba. Mówię, będą te drogi tam trzy realizowane w ramach tej koncepcji nowe osiedle, które było jednym z punktów programu. To zostało zgłoszone do dofinansowania. Mam nadzieję, że znajdzie to uznanie i to jest może ten moment i ten czas, ale żeby tam specjalna ekipa miała wejść i realizować ten kawałek chodnika, to na pewno nie, bo takich głosów za chwilę będzie 150 innych, nie tylko od radnych, tylko od sołtysów, mieszkańców, bo sytuacji jest sporo takich.

Andrzej Zmudziński - Ja będę koło tego po prostu, będę pilotował to. A jeżeli chodzi o ulicę Targową i o ulicę Mickiewicza, tam asfaltu nie ma, tam jest kostka położona.

Zastępca Burmistrza - Panie Andrzeju, tylko że trzy z tych ulic tam dookoła, one zostały objęte tym projektem. Kostka jest w porządku, bo te drogi, gdzie jest kostka...przecież kostka jest, no może nie wieczna, ale ona ma dużo większą żywotność, tylko w dość bliskiej odległości jest jedna z dróg, która będzie objęta tym projektem. Bo tak naprawdę one wszystkie trzy się stykają ze sobą, bo muszą, żeby przeszły do programu, bo inaczej musiałyby być 3 wnioski, a jest jeden wniosek, jest jeden generalnie wniosek wspólny. Więc w tym czasie tam będzie ekipa, która też będzie z brukarzami, bo tam będą elementy BRD, które muszą być wykonane. I to jest ten ten czas, w którym to może być zrealizowane? Nikt specjalnie tam nie pójdzie.

Andrzej Zmudziński - Czy w tym projekt jest wyłączona ulica Kochanowskiego i Słowackiego?

Zastępca Burmistrza - Są panie Andrzeju, drogi które są... Ale dobrze w obrębie miasta, ale są jeszcze drogi poza terenem miejskim, które są w jeszcze gorszym. A są drogi które w ogóle nie są utwardzone, to mogę panu pokazać, takich miejsc jest cała masa. Pana rolą jest to, żeby o swój okręg wyborczy się troszczyć, ja to nawet rozumiem, nie mam o to kompletnie pretensji, tylko ja pokazuje, że my patrzymy trochę szerzej. Proszę wyjechać trochę za Margonin. Faktycznie tak są miejsca, gdzie już naprawdę wyglądają pięknie. Ale są jeszcze drogi na Klotyldzinie, które pozostały, są w Sułaszewie, jest tam na Zbyszewicach. Mamy takich odcinków jeszcze. Za szkołą jest przecież też droga, która... Ja wiem, że to jest nowe osiedle, jest czasami w fatalnym stanie. Są drogi na Rutkach zapomniane, jak to tam niektórzy nazywają. Jest ich trochę, więc ze spokojem. Tu akurat jest kwestia odtworzenia nawierzchni tych dróg, więc z tego skorzystaliśmy. Kostki i tak byśmy nie nie położyli, bo to nie temu tutaj służy.

Z kolei z Programu budowy dróg do gruntów rolnych też nie skorzystamy, bo z tych korzystamy na wioskach, tam nie ma gruntów rolnych. Przecież to nie o to chodzi, żeby wypisywać bzdury w projekcie. Bo nawet jak ktoś ma gdzieś kawałek roli to nie przejdzie. Więc korzystamy z projektu, który jest wprost na odtworzenie. I ten został złożony panie Andrzeju, ale no naprawdę, ja myślę, że ten projekt przejdzie, ale to w pana ocenie ona jest najgorsza, ja znajdę panu ludzi, którzy powiedzą, że gdzie indziej to jest najgorsza.

Andrzej Zmudziński - Następna sprawa - jest prośba mieszkańców Margonina, żeby wprowadzić ponownie podatek za pieski. Piesków jak najwięcej, coraz to więcej w Margoninie przybywa. Brudzą ludziom, brudzą tym co piesków nie mają, muszą sprzątać. I jest taka prośba, żeby to wprowadzić. Jest to prośba mieszkańców Margonina.

Zastępca Burmistrza -Ja panu odpowiem na ten na temat, tego podatku od psów. Proszę zważyć, że jeszcze ulica Żeromskiego nie jest zakończona. Tam są jeszcze elementy, które są do dokończenia, tam jeszcze ludzi zalewa itd. więc tam w pierwszej kolejności mówię, że jeszcze Żeromskiego będzie kończona. To będzie też priorytet, żeby tę ulicę już zamknąć na tip-top. Od razu jak się wjeżdża z Broniewskiego. Zresztą pan radny, jeden, drugi wie o co chodzi. No ale to Państwo, jesteście władni, wniesiecie Państwo projekt uchwały w tej kwestii, że chcecie wprowadzenia, podnieście za tym rękę i ten podatek będzie. Powiedziałem, to od Państwa to zależy. Nie do końca rozumiem, dlaczego my mamy wychodzić z tym projektem. Są takie głosy, ale ja znam 100 innych, które mówią, że absolutnie nie fiskalizować w obecnych czasach. No mówią to pewnie ludzie, którzy nie mają psów. Radni są przedstawicielami całej społeczności, więc jeżeli Państwa większość się znajdzie do tego, żeby taki podatek wprowadzić my go będziemy realizować i będzie egzekucja tego podatku. My go nie będziemy wносить, takich pomysłów nie ma. Natomiast jeżeli Państwo radni, wniesiecie uchwałę.

Andrzej Zmudziński -I jeszcze sprawa służby zdrowia, ośrodek zdrowia czy z lekarzami się coś zmieniło?

Będą ci nowi lekarze zatrudnieni czy nie? Czy jakaś przychodnia będzie dodatkowo otwarta?

Zastępca Burmistrza - niektórzy wysoko postawieni tutaj politycy, jakby po drugiej stronie, ostatnio mnie jeden w sklepie zaczepił i mówi: panie, tu nie ma potrzeby żadnej konkurencji, żeby otwierać. Pani Zarzecka sobie poradzi, bo będzie miała nowych lekarzy. I kto to mówi do mnie? Osoba, która w czasie kampanii tutaj krzyczała, że druga przychodnia. Zmieniła zdanie o 180 stopni. Zacząłem się zastanawiać, czy jest potrzeba, czy jej nie ma? Bo mówi, ale po co tu wprowadzać konkurencję? Po co robić pani Zarzeckiej konkurencję? Dokładnie ta sama osoba. Dość ważna osoba, nie będę wymieniał imienia i nazwiska, niektórzy wiedzą o kogo chodzi. Zacząłem się zastanawiać, o co w tym chodzi, tak na dobrą sprawę. My jesteśmy na etapie jej otwierania, tylko znowu będzie trzeba podnieść rękę za tym, żeby subsydiować to, przynajmniej w pierwszym okresie, w tym takim najbardziej kluczowym. Bo będzie to generowało bardzo duże koszty. Lekarze to nie jest dzisiaj problem. Zresztą ta przychodnia, która jest dzisiaj, ma kolejnego lekarza. Ma już kolejnego lekarza. Problemem jest oczywiście nawarstwienie okresu, jakby wirusowego. Mało pomieszczeń, które tam jest. Ci państwo nie chcieli się przenieść w tamto miejsce,

czego ja kompletnie nie rozumiem, mieliby większy hol, może liczba gabinetów jest ta sama, no ale przestrzeń jest większa. Byłoby wygodniej, na to zgody nie ma. Co mam ją wyrzucać siłą? Za chwilę znowu przyjdzie mi ktoś i powie, że wyrzucamy lekarzy, tak? To się to się do tego sprowadza. Natomiast my potrzebujemy małą przychodnię. My w sensie gmina, tą drugą, no bo tych pacjentów będzie malutko. Procedury niestety trwają i one jeszcze potrwają. Nie chcę obiecywać, czy to będzie grudzień. No może to się tak uda. Lekarze są wbrew temu, co się mówi, trzeba im odpowiednio zapłacić. Taka jest prawda. Natomiast zapłacić będzie musiała gmina. Będzie musiała gmina zapłacić, nie mając specjalnie przychodu, no bo przychód będzie generowany przez pacjentów, którzy się zapiszą. Natomiast nie do końca rozumiem, dlaczego nagle miałyby się przepisać 1000 osób, skoro nigdzie to się nie wydarzyło.

Wtedy bylibyśmy jakimś kazusem dla pewnie socjologów, że nagle 1000 osób się przepisało. Byłoby świetnie, tylko dlaczego tak by się miało stać? Nie ma wiary, bo są przypadki kliniczne tutaj, że zapisze się 200 osób w pierwszym rzucie. Potem kolejne 200. To wszystko jest nic. I jeszcze w pierwszej kolejności zapisują się ludzie, którzy powiem brzydko - pacjenci, generujący koszty. Bo oni więcej oczekują, oni chodzą do lekarza. Oni oczekują skierowań itd. Za to będzie trzeba zapłacić, więc sami Państwo zobaczycie rozliczenia jak będą wyglądały. No i będzie kwestia subsydiowania i ja z pełną świadomością mówię, że może się okazać, że po paru miesiącach ta przychodnia będzie do zamknięcia. Nikt nie utrzyma czegoś, co do czego będziecie Państwo musieli setkami tysięcy dokładać. A ten pan w ogóle mi powiedział, że to jest prywatny biznes, że gmina w ogóle nie powinna się przychodniami zajmować. To jest prywatny biznes, tak mi powiedział. Czemu gmina się wtrąca do prywatnego? Że gmina nie ma nic do przychodni i proszę zostawić tą przychodnię w spokoju, tak mi powiedział.

Maria Miler - Jeżeli chodzi o te pieski, panie Andrzeju, to wydaje mi się, że z jakiegoś powodu znam, musiałabym się wczytać, odszukać, dlaczego podatek za psy został zniesiony. Ale psy są również towarzyszami osób i niepełnosprawnych i w dużej części emerytów, osób samotnych, którzy mają problem tak naprawdę później z takim płaceniem podatków. To jest jedno, natomiast kwestia brudzenia tych psów to nie jest kwestia posiadania psa, a jednak właściciela. Mamy straż miejską i mamy program... Nie program, a mamy regulamin utrzymania miasta i gminy w porządku, więc myślę, że tu bardziej poszłabym w tą stronę, niż obciążać posiadaczy psów, szczególnie tych, których nie będzie stać na płacenie dodatkowego jakiegoś tam kosztu. Myślę, że jakaś może krótka informacja, jakaś tabliczka. Kiedyś mieliśmy jakieś takie, pamiętam ileś lat temu, takie woreczki czy takie miejsca na woreczki dla psów. Może iść w tym kierunku, a niekoniecznie gdzieś generować jakieś kolejne koszty dla mieszkańców. Takie jest moje zdanie, ale zobaczymy, jak to się ułoży. Myślę, że powinniśmy wypracować raczej jakiś taki tryb, który nie obciążałby dodatkowym kosztem mieszkańców. Natomiast jeżeli chodzi o... Czy ja dobrze zrozumiałam, że jeżeli powstałaby faktycznie nowa przychodnia, byłaby to przychodnia, na którą wszyscy mieszkańcy by się składali? Ci którzy mają lekarzy tu na miejscu, już są zapisani gdzieś na zewnątrz? Tak aby była koncepcja?

Zastępca Burmistrza - pani Mario, po pół roku. A jakże inaczej? A jak Państwo, to chcieliście inaczej sfinansować? Kto? Prywatny inwestor ma to sfinansować? Tego Państwo oczekiwaliście. Nie ma innej możliwości w tym przypadku. No bo nikt tutaj nie otworzy drugiego podmiotu, nie mając gwarancji, że będzie miał pacjentów. A ta gwarancja byłaby, gdyby ktoś tamtą przychodnię, mówiąc kolokwialnie, tych pacjentów odkupił. Między jednym a drugim, gdyby doszło do takiej transakcji, do jakiej pewnie doszło, tylko w drugą stronę doszło do tej transakcji. To wtedy ktoś otworzy, natomiast nikt nie przyjdzie z prywatnego że tak powiem biznesu i tego nie otworzy, no bo będzie musiał dokładać. Więc taka jest koncepcja, wszyscy będą się musieli składać. Nawet ci, co mają lekarza gdzie indziej, jako podatnicy na to, że będzie tzw. Konkurencja o której niektórzy mówią. Jak rozumiem, w okresie początkowym. No wiecie, to jest kwestia Państwa do ustalenia. No bo jeżeli ta liczba pacjentów nie będzie w okolicach 700, o której mówiłem, no to trzeba się zastanowić. To nie jest zadanie gminy wbrew temu, co niektórzy też w kampanii sugerowali. Gmina nie prowadzi co do zasady przychodni. Oczywiście może to zrobić w sytuacjach krytycznych, tylko nie może do tego dokładać. Natomiast nie będzie dokładać, jak będzie liczba pacjentów określona. A jak jej nie będzie, to co? No to w pewnym momencie trzeba będzie powiedzieć pass. I tu się koło generalnie zamyka. Naprawdę ciężko mi wierzyć, że my przekonamy 700. Pamiętam jaka wielka akcja była, jak państwo Hoffmann przychodzili tutaj, wtedy były w gazetach zbierane jakieś deklaracje. A tak być nie może w ogóle, wtedy to jak wiecie to trochę było to po bandzie. Tak nie wolno robić i tak nikt nie będzie robił. Ja mogę poprosić 1, 2, 3 osobę, którą znam zmienić, przynieść deklarację. Tu będzie trzeba przynieść deklarację Maria Miler - Tak jak pan powiedział, pół roku temu w gabinecie u pani Zarzeckiej było dwóch lekarzy. Na tę chwilę, pan powiedział, że jest tych lekarzy więcej, czyli jest pediatra i z tego co wiem trzech obsługujących lekarzy, już nawet po południu. Kiedyś były tylko środy, a dzisiaj już słyszę, że nawet czwartki. Więc generalnie trzeba też zweryfikować tą potrzebę i myślę, że być na tyle w kontakcie z prywatnym podmiotem, żeby nie generować znowu dodatkowych kosztów, o których pan mówi, że za chwilę może dzisiaj wyłożymy jakieś pieniądze, a za pół roku, bo nie będzie deklaracji, będziemy zamykać. No myślę, że akcja budzi reakcję i w tej chwili, jeżeli mamy 3 lekarzy, to może faktycznie zaniechać pomysłu tworzenia dodatkowego? No nie wiem. Dzisiaj dowiedziałam się, że jest kolejny lekarz.

Zastępca Burmistrza - -Droży Państwo, przecież przecież to było pewne, że jeżeli ktoś przejmuje pewną pulę tysięcy pacjentów, to ci lekarze będą wcześniej czy później. No no pani zmienia teraz zdanie o 180 stopni. Kompletnie, tak. No zmienia pani zdanie, pani sobie przypomni całą dyskusję. No ale kolejny do tego samego generalnie podmiotu. Więc część osób chce drugiej przychodni. To było podnoszone, nawet pani radna tutaj kiwa głową, czyli panie ustalcie wspólną wersję w tej kwestii, która jest. No tak ludzie chcieli drugiego podmiotu. Nie tego. I nieważne czy tam będzie 6, 7, 8, 10 lekarzy, tylko innego. I to jest jakby wyjście naprzeciw ich oczekiwani. Z naszego punktu widzenia, oczywiście że lepiej, że my tego nie tworzymy, bo nie subsydujemy. Bo nie będziemy dokładać do tego, więc dla nas lepiej, żeby tam było 5 lekarzy czy 6 i my nic nie musieliśmy tam więcej tworzyć. Nie męczyć się, nie tworzyć, to jest mnóstwo roboty z utworzeniem, a jeszcze więcej rozliczeniem. Więc no Państwo musicie się na coś zdecydować tak? Można zmieniać ciągle zdanie, tylko to musi mieć, słuchajcie ręce i nogi.

Jeżeli ciągle padają sformułowania: tak, ma być drugi podmiot, bo tam ci lekarze, tacy siacy owacy albo nas nie przyjmują, a nie możemy się dostać itd. No to stąd to powstał... Zresztą przeczytajcie sobie Państwo dyskusję kampanijną. No przecież ona jakby się przetaczała tak? Co było clou? Pięknie pani też to mówiła. Byłem, słuchałem różnych.... Nie, no pięknie pani mówiła, ja tego pani nie zabieram, świetnie pani się wyuczyła, ładnie to mówiła. I to był być może słuszny kierunek, który teraz jest właśnie realizowany. To jest poniekąd pani punkt programu jest realizowany. Jak pani zmienia dzisiaj zdanie, no to to okej, ale już mówiąc teraz poważnie, to jest Państwa decyzja, tylko trzeba ją wziąć na klatę krótko mówiąc. Że tego podmiotu nie będzie, a tam pozwalamy czy wynajmujemy, bo wie pani, o co chodzi? Ten drugi podmiot chciałby wynająć tą drugą część przychodni. Jakby my byśmy im wynajęli tamtą część przychodni, to my siebie blokujemy, my już nic nie utworzymy, bo nie będziemy mieć pomieszczeń. No to chodzi, żeby mieć więcej pieniędzy. Jeżeli nie ma pani konkurencji i pani się z nikim nie dzieli, tak no to pani zostaje, mówiąc kolokwialnie, więcej. Jeżeli są dwie przychodnie, czy pomieszczenia pod dwie przychodnie i ktoś za śmieszne pieniądze, bo przecież my za śmieszne pieniądze, to wynajmujemy 500 czy tam 600 zł, wynajmie od nas te pomieszczenia no to my już nigdzie tej przychodni nie utworzymy, prawda? No bo gdzie ją będziemy prowadzić? W urzędzie czy w szkole podnajmiemy od pani dyrektor Michalskiej pomieszczenia? No właśnie, więc ona nam wtedy zabierze pomieszczenia, które potencjalnie są pod przychodnie. No o to trochę chodziło w tym w tym wszystkim. Natomiast ja proponowałem przejście na tą dużą część, żeby ten problem tego wąskiego korytarza, dużej ilości ludzi, która jesienią dopiero będzie problematyczna, żeby on zniknął. Zawsze były tu 2 podmioty, znaczy zawsze z jakąś tam przerwą. I pytanie czy to nie jest prawidłowa sytuacja? Pamięta pani tutaj tą dyskusję na sesjach? A jak drugi podmiot się zamknie? W internecie rozlewana dyskusja. To zostaniemy w ogóle bez lekarzy. A zawsze zostanie jeden. No tak, czy nie? To brawo pani radna. I tu z panią zgadzam, może pierwszy raz, ale no potrafimy się zgodzić. No właśnie, to jest ta kwestia, że okej dzisiaj ktoś nam gwarantuje to bezpieczeństwo. Ma 5 lekarzy, ale to jest cały czas jeden podmiot. Pani Hoffmann też obiecywała gruszki na wierzbie czy złote góry i w pewnym momencie zwinęła biznes. Z różnych powodów. Też chciała wydzierżawić całość i też była niezadowolona, że wchodzi drugi podmiot. A dzisiaj zostalibyśmy z niczym, tak na dobrą sprawę. Więc z punktu widzenia, też wiecie czasem bezpieczeństwo strategiczne jest też istotnie. Jak są dwa podmioty, jak jeden zrezygnuje, zawsze zostaje drugi.

Andrzej Zmudziński - Pani Mario, to nie jest mój pomysł, z tym podatkiem za te pieski. To jest po prostu mieszkańcy mi o tym mówią. Ja jestem wielkim zwolennikiem piesków, zwierząt i przyrody. I jeżeli chodzi o przyrodę, to mam tutaj zapisane jeszcze takie słowo: kasztany. Musimy ratować nasze kasztany w gminie, bo od kilku lat atakuje je choroba, jakiś szkodnik. I są na to sposoby, ale do tego tematu wrócimy jesienią, bo to jeszcze za rychło.

Karol Wysocki - Po pierwsze, zacznę może od tej wierzby, która rośnie na Rynku, ja ją dzisiaj byłem tam dokładnie oglądać, ona jest w strasznym stanie. Tam zostało z niej w sumie część żywa większość, nie znam się na tyle, żeby to tak szacować, ale większość jest spróchniała i oddzielona od tego żywego materiału. Mało tego, pod tym żywym kawałkiem tej wierzby znajdują się dwie ławki. Także nie wiem, czy trzeba by było to sprawdzić żeby nie było czasem jakiegoś nieszczęścia, bo tam dzisiaj chłodno,

ale jak jest ciepło, tam ludzie przebywają, aby to nie dał Boże się zważyć na kogoś, to coś tam może się wydarzyć. I teraz jeszcze jedna rzecz chodzi o ulicę Poznańską. Ten krótki odcinek od Jankowskiego do tego wyjazdu już na ulicę, która idzie z Rynku. Drogi wojewódzkiej. Tak tam chodzi konkretnie o budynek nr 7. To zgłaszali. Teraz niedawna, bodajże jak śmieciarka jeździła, urwała satelitę. Wiem, że to jest newralgiczny punkt, bo muszą tam jeździć te ciężarówki. Innego objazdu nie ma, bo przez Rynek nikt nie będzie jeździł. Zresztą tam by nie przejechali. Nie wiem, może by postawić tam na tym chodniku, on jest bardzo wąski, jakieś barierki, żeby te ciężarówki nie mogły wjeżdżać na chodnik. Bo jeśli jedzie drogą, szosą, to nie ma możliwości urwania tej anteny, bo ona jest dość wysoko założona i jest miejsce. A skoro urwał, to wjeżdżał na chodnik, a może być kiedyś, że ktoś tam będzie. I teraz jeszcze mam takie pytanie, do kogo by trzeba było zgłosić wniosek o dodatkowe lampy oświetleniowe? Chodzi mi o ulicę Rolną, to jest ta w stronę przedszkola i na dole w stronę ulicy Okopowej.

Zastępca Burmistrza - Lampy to pan może zgłosić w wydziale inwestycji, nowe punkty. Ale to też nie jest tak, że gwarantują, że to będzie wykonane, bo może pan to zgłaszać, to w miarę możliwości. Natomiast ten łącznik czy ten pas - ja nie chce panu powiedzieć na jakim to był etapie. Czy tam był projekt organizacji ruchu już zrobiony. Na pewno były zgody i tam jest projekt organizacji ruchu. Tylko czy na etapie zakończonym, tego nie wiem, ale ten odcinek będzie zamknięty dla ruchu ciężarowego w ogóle. I to będzie przez Rynek, znaczy nie przez Rynek puszczane, tylko oczywiście miną Rynek i będą na rondzie musieli tak naprawdę zakręcić, jeśli mówimy o samochodach ciężarowych.

Czyli będzie zakaz skrętu w lewo dla samochodów ciężarowych. Ten projekt w takiej koncepcji idzie. Kto się będzie do tego stosował? Bo taki będzie zakaz. Natomiast pewnie paru nadal przejedzie, ale oczywiście większość będzie jeździła rondem. I ta śmieciarka będzie musiała pewnie. Nie będziemy jej wysyłać tam 500 m dalej. Ale tiry jadące tutaj od strony Gołańczy chociażby, siłą rzeczy powinny...Znaczy tam się w ogóle nie są w stanie minąć. Zresztą tutaj na Jankowskiego też nie są w stanie na tym się minąć, więc to było podnoszone i to nie tylko przez mieszkańców tegoż budynku, tylko tam nawet była petycja ze strony mieszkańców i stąd też było zlecone opracowanie tego. Za skuteczność nie gwarantuje, ale to nie my jesteśmy już od egzekwowania, tylko policja. Parę razy staną, być może osiągną swój efekt, ale tak ruch pójdzie przez Rynek do ronda i zawrotka i kierunek Wągrowi

Joanna Heimann - Co do lekarzy, tak jak najbardziej. Ja zgadzam się, żeby powstała tam druga przychodnia, jestem za. Też jestem za darmowym ginekologiem dla kobiet, więc za poradnią K, ale taką na NFZ, bo wiemy, że jest dużo osób, którzy są na emeryturze, na rencie, po prostu kobiet nie stać na wizytę, plus cytologia 300 zł. Jeśli chodzi o panią Zarzecką, jest jak najbardziej zasadne, to że ona nie chce się tam przenieść. Ja wiem dlaczego nie chce się przenieść. Na pewno dlatego, że na pewno będą większe opłaty. A teraz jest możliwość może gdzieś z socjalnych, tych pomieszczeń przebić się, żeby jeszcze jeden dodatkowy gabinet powstał, a mimo to i tak zostaje tam jeszcze 2-3 gabinety. Więc tutaj myślę, że można by w ten sposób, jak gdyby pani Zarzeckiej pomóc, żeby jeden ten gabinet dodatkowy jakoś tam znaleźć. Co do moich pytań mam kilka i będę mówiła po kolei, bo chciałabym odpowiedzieć na każde z tych pytań. Chodzi też o lokale gminne tutaj chodzi tak ogólnie na Rynku, chociaż nie powiem teraz numeru, ale ktoś mi zgłosił, że ma problem z prądem, więc jak wrzuci kilka razy zmywarkę powiedzmy, i tam kilka sprzętów, to po prostu wywalają mu korki.

I teraz takie zapytanie, gdzie oni mają z tym wnioskiem się zgłosić? Czy do gminy? Czy gmina wystosuje to do Enei np. o zwiększenie tej mocy? Czy do Enei oni mają osobiście zgłosić, żeby ta moc była większa? To jest to pytanie, gdzie oni mają się zgłosić?

Zastępca Burmistrza - Lokal jest komunalny? Tak, w Wągrowcu jest biuro mobilne, w Pile, w Chodzieży chyba nie ma, więc jakby to są adresy. W czwartki w Wągrowcu, tam można się zapisać tydzień czy 2 tygodnie wcześniej, jak ktoś chce sobie zmienić aneks do umowy, no to pewnie najbliżej ma do Wągrowca aniżeli do Piły. No bo faktycznie to są umowy między spółką Enea a poszczególnymi właścicielami, nie między spółką ZUK. Ale tak jak pan przewodniczący mówi, to są koszty oczywiście, większa moc.

Joanna Heimann - przejścia dla pieszych. Doświetlenie na Kościuszki. No o tym już rozmawialiśmy, że na pewno są jakieś pierwszeństwa gdzieś w Adolfowie. Ja tutaj proszę cały czas o ulice Kościuszki, gdyż tutaj mieszkańcy cały czas o to się upominają. Ciągłe do mnie dzwonią czy piszą, kiedy będzie to doświetlenie tej ulicy Kościuszki, bo jest bardzo niebezpiecznie. Następne mam pytanie oświetlenie ścieżek rowerowych. Takie pytanie właśnie padło do mnie od mieszkańców z Lipin, ale też z Młynar że mogłyby być takie lampy słoneczne. Ja nie mówię, że co 1,5 co 2 metry czy co trzy, ale gdzieś tam co 6 m. I brakuje też na tych ścieżkach ławek, znaczy się do Młynar akurat są ławki, bo jeżdżę, biegam i widzę, ale do Lipin nie ma. Do Lipin nie ma ławek i teraz ludzie chodzą sobie na spacer, nie mogą sobie odpocząć. Nawet ja jadąc rowerem, zatrzymuję się na przystanku i siadam, bo nie ma ławki. I to oświetlenie też. Jest bardzo niebezpiecznie. Ludzi dużo wraca wieczorami z pracy rowerami, no i powiedzmy sobie, ta lampka w rowerze też różna jest. I stąd moje pytanie, czy będzie takie doświetlanie tych ścieżek rowerowych?

Zastępca Burmistrza - Znaczy z tego, co się orientuję rowery powinny, jak pani powiedziała, powinny mieć oświetlenie. To oświetlenie powinno skutecznie oświetlać, bo to za chwilę dojdziemy do absurdu, że wszystkie drogi będą musiały być oświetlone. Kierunek jest słuszny. Ścieżki się co do zasady dzisiaj już oświetla. Pani ma tutaj słuszną uwagę, tylko no proszę znowu iść to powiedzieć na te ulice, gdzie ludzie mieszkają i nie mają tego oświetlenia i cały czas zgłaszają nam nowe punkty. A nie matu i tu. W pierwszej kolejności będą realizowane punkty oświetlenia tam, gdzie ci ludzie już jakiś czas mieszkają i faktycznie jest ciemno. A takich miejsc, wie pani, tam na Sypniewie ma pani jeszcze całą masę, tam u pana sołtysa. Nie tylko, to prawda.

Tylko tam jest zwarta, gęsta zabudowa. Tam akurat są całe ulice, które są ciemne, jak swego czasu w Szamocinie. Ale ścieżki nie. To jest akurat słuszne, one powinny być, tylko to nie jest jakby temat, który będzie na pewno wykonany. Najpierw będą punkty tam, gdzie mieszkańcy zgłaszają, gdzie faktycznie żyją w tych warunkach na co dzień. Koncepcja słuszna, ale na realizację tego na pewno w najbliższym czasie środków nie będzie. I nie ma co się tam okłamywać i oszukiwać. Lampa 12 000 zł, 11-12 000 zł. Można lampy takie, które nie spełniają swojej roli... 1700 zł? Nie, znaczy to żart jakiś chyba. To są takie "ogrodówki",

Jerzy Staniewski - tak jak ja często słyszę, tak jak pani mówi mieszkańcy Lipin jest fundusz sołecki. Można zadysponować.

Joanna Heimann - Mam zapytanie też odnośnie drogi na działce 739/10 na ulicy Kazimierza Jankowskiego, to są numery 56, 58. Zapytanie mieszkańców, bo też składałam wniosek odnośnie tej drogi. Tam minęło, jak gdyby 30 lat i można by tą drogę wszcząć, postępowanie takie, przejęcie tej drogi przez gminę. Proszę mi to powiedzieć, jak to będzie wyglądało? Czy w ogóle gmina zrealizuje ten plan? Ludzie czekają na tą drogę, nie wiem, tam 100 lat tej drogi nie ma. Jest tylko jedna lampa. Ta droga jest w zasadzie blisko centrum miasta. Taka jest prawda. Jak to wygląda?

Zastępca Burmistrza - Ale tam nie minął jeszcze ten czas na przejęcie. No właśnie nie minął chyba. Nawet w odpowiedzi chyba pani nawet dostała, że jeszcze nie minął ten czas. Nie, ten czas jeszcze nie minął. To ktoś się może mija z prawdą, mówiąc że minął. Nie, nie minął. Jeszcze potrzeba trochę czasu. Inny jest okres na przejęcie w dobrej wierze, inny na w złej wierze. Ale tak czy siak, ten okres jeszcze nie minął. Jak minie, to będzie faktycznie wszczęta procedura, ale nie minął jeszcze. W naszych papierach wychodzi, że nie minął. A chyba są te same. Więc gdyby tak było, to procedura byłaby wszczęta, ale nie, tam jeszcze brakuje, nie chcę kłamać, ale rok albo 2. Fakt faktem niewiele, ale brakuje. Może pani przywieźć, porównamy z naszymi. Może są dwa różne, ale z naszych dokumentów wynika, że nie minął jeszcze okres na możliwość przejęcia na własność gminy, w związku z upływem określonego okresu czasu.

Joanna Heimann - Następne zapytanie odnośnie podjazdu dla osób niepełnosprawnych przy budynku nr 16 na ulicy Kazimierza Jankowskiego. Jak wiemy, tam mieszkanka jest od lat uziemiona we własnym mieszkaniu. Proszę mi powiedzieć, czy jest taka możliwość, żeby tej pani ten podjazd zrobić?

Zastępca Burmistrza - Pani mieszka na komunalnym, czy pani mieszka na prywatnym? Pani mieszka na lokalu prywatnym. Tak czy siak pewnie są i lokale prywatne i nawet jeżeli tam jest jeszcze jakiś komunalny, no to i tak jest wspólnota, czyli cały czas spotykamy się w punkcie takim, no to nie my. To jest temat dla wspólnoty mieszkaniowej. To są osobne podmioty. Gmina, jak tam ma jakieś mieszkanie, to robi wkłady tylko do.... Jeżeli będzie taka decyzja wspólnoty to to będzie wykonane. Nie mieszajcie Państwo, nawet tłumaczcie ludziom, i to nie jest od dzisiaj, od roku, od 5. Tak jest od zawsze. Jest wspólnota mieszkaniowa i nie wolno generalnie tam nam wyklądać pieniędzy na to, żeby tam, nawet w szczytnym celu to zrobić. Chcieć to my możemy generalnie takie rzeczy zrobić, ale to jest prywatny obiekt. Z punktu widzenia prawa. Bo jest własnością wspólnoty mieszkaniowej, ta część wspólna i to oni są władni tutaj. My naprawdę nic na to... to że gmina czasem ma 2-3 lokale, to nie powoduje, że gmina tam jest dysponentem tego. To że są wspólnoty, ZUK w tym funkcjonuje, partycypuje w kosztach, ale to nie gmina. Musiałby być stuprocentowo gminny lokal i to gminny, żeby tam można było coś zrobić, a tak na pewno tam nie jest. Pan Jacek odpowiedział, spółka nie ma żadnego mieszkania. Cel szczytny, ale nie do zrealizowania, tak na dobrą sprawę. Władnym podmiotem jest wspólnota. Jeśli ona w ogóle tam jest, a być powinna. Ja tu nic na to niestety nie mogę. My możemy co najwyżej nakierunkować ich, wypełnić za nich jakieś wnioski do PFRON o zrealizowanie podjazdu dla tej osoby. To jest jedyna nasza możliwość funkcjonowania. Nie możemy tam wyklądać środków.

Joanna Heimann - Ja poproszę jednak o taką pomoc i o taki wniosek, gdyż Pan Burmistrz obiecał pani Krystynie ten podjazd i bardzo bym prosiła o taki wniosek. Jeszcze mam takie zapytanie odnośnie mojej ulicy, Wybudowanie. Chociaż wiem, że to

jest droga prywatna, ale czy jest możliwość dowiezienia jakiegoś kruszywa? Bo przy wjeździe mamy, no ciężki ten wjazd, nie wspomnę tam z tyłu, gdzie mieszkają mieszkańcy teraz jak pada, przy opadach to po prostu się topią. My też płacimy podatki jak wszyscy mieszkańcy, a tak jak mówię, nie mamy ani oświetlenia. Ludzie mieszkają tam 100 lat, nie mamy oświetlenia i też drogi nie mamy ale chociaż chodzi mi o te kruszywo. Czy jest taka możliwość, żeby tam ludziom te dziury po prostu połatać?

Zastępca Burmistrza - musi mi pani zagwarantować, podpiszecie wszyscy z Państwa, że ja wam przywiozę kruszywo, a wy nie zgłosicie tej sprawy np. do prokuratury za chwilę? No nie, półżartem pół serio, ale no pani sama odpowiedziała sobie na pytanie, to jest prywatna droga. Nic gminie do prywatnej drogi. Z całym szacunkiem, ja rozumiem że Państwo płacie, ale to Państwo płacie za to, że korzystacie z innych dróg, korzystacie, nie wiem z obiektów szkolnych, że korzystacie z obiektów przedszkolnych itd. Nie można tego utożsamiać, że ja płacę, to wymagam interwencji na prywatnym gruncie. Musimy w końcu odróżnić prywatne od publicznego, to się niektórym miesza. No nic tam nie jesteśmy w stanie na Wybudowaniu zrobić. Droga jest drogą prywatną. Ja rozumiem, że to są zaszłości. Zresztą 100 lat to chyba tam akurat nie mieszkają, to też mi się tak wydaje, że... Więc zostawmy tematy, które są po prostu nierealne. My mamy zadania realizowania na publicznym gruncie, na naszym, ewentualnie w drodze porozumień z powiatem, z województwem. No nie na prywatnym, tak. To za chwilę wywoła naprawdę... No i co ja tam wpisze pod tą fakturą, że tam pojechało kruszywo? Że co? Będę się skłamać, no bo co napisze, że na prywatny grunt pojechało? Ja wiem, że dla Państwa to się wydaje może komiczne, ale tak jest. Nie możemy takich rzeczy robić i to już bez cienia złośliwości czy czegokolwiek. To musiałoby zostać przejęte, z kolei znowu, ale wiecie Państwo, no to jest ta dyskusja z komisji, no my wszystko naprawdę mamy przejmować? Już w tych planach mamy tych dróg w sumie bez sensu powpisywanych, które dzisiaj gmina musi wewnątrz osiedlowe drogi utrzymywać albo za chwilę będzie musiała tam inwestować, bo mieszkańcy się wybudowali i oczekują tam drogi. A ktoś sprzedał, wziął pieniądze i się cieszy tak naprawdę. A w gruncie rzeczy powinien to sprzedać razem z udziałem w gruncie. Ci ludzie powinni sobie to utrzymywać. To jest ta dyskusja, która właśnie ma to uporządkować w planach, żeby więcej do takich sytuacji nie dochodziło, bo to nie jest problem tej rady i powiem pani nawet nie następnej, ale już kolejnej na pewno tak. Już kolejnej na pewno tak. To naprawdę jest mała, niewielka rolnicza gmina i nie macie tu przyrostu jak w Budzynie podatków, a koszty będą rosły i rosły. I ktoś za chwilę się zderzy ze ścianą tak naprawdę i tyle, bo te drogi będą wymagały po prostu inwestowania, bo ktoś powie ty masz, a ty nie. I tych dróg już jest za dużo, w których trzeba już inwestować, które są de facto wewnątrz osiedlowe. Ktoś sprzedawał działki, nawet nieważne, że gmina jest sprzedawała, nawet nieważne. Po prostu nie będziemy wpisywać do planów tego jako dróg publicznych, jako drogi służące komunikacji wewnątrz osiedla. To nie jest tak, że każdą drogę musi gmina, to są drogi wewnętrzne. My możemy wszystko zacząć przejmować, tylko pytanie kto o udźwignie za chwilę. Mówię, my gminnych nie możemy udźwignąć, a my mamy gminnych za dużo właśnie, które w sposób sztuczny się wykreowały na tych nowych osiedlach. Najdalej osiedle Słoneczne w Studźcach, u pana Grzegorza Grędy. To jest najlepszy przykład. Gdzie koszty utrzymania tego, wybudowania są gigantyczne. Fakt, że tam akurat gmina sprzedawała działki. Tam były trochę popełnione błędy pewnie i tyle, ale takich miejsc

jest już naprawdę dużo. I nie o to chodzi, żebyśmy my utrzymywali te wewnętrzne drogi, gdzie ktoś dzieli grunty, sprzedaje kilkanaście działek i najchętniej drogę. Mamy takie z Klotyldzina czy z Sypniewa są wnioski: proszę przejąć drogę. Albo deweloperzy powinni to robić, albo ci właściciele, którzy zarobili na tym pieniądze, albo to co było na komisji, podjąć uchwałę o tym, żeby obciążyć osoby z tytułu tego, że powstała infrastruktura. No ale wtedy uczciwie trzeba podjąć uchwałę. Podnieść rękę za tym, że 30% od wzrostu wartości nieruchomości i tyle. Politycznie mówiąc kolokwialnie, nikt tego nie robi i Państwo za tym ręki nie podniesiecie, mogę się z Państwem założyć. No tak, no bo za chwilę na Państwa spadnie cała lawina, będą was hejtować itd. Chociaż takie coś naprawdę w gminach funkcjonuje i jest to dość powszechne. Pod Piłą, te wszystkie gminy, jakby oni sobie pozwalali na takie sytuacje to oni by w powietrze wylecieli, więc jakby tam musi być uregulowana ta sytuacja i jest uregulowana. Każdy kto sprzedaje, musi niestety drogę utrzymywać i to w jakimś jeszcze stanie sensownym.

Joanna Heimann - Jeśli chodzi o ulice Wybudowanie, że tak odpowiem, to też były działki kupowane od gminy, bo my też kupowaliśmy pod budowę od gminy. Więc tak to wygląda.

Magdalena Wysogład - Panie Burmistrzu, ja mam pytanie o umorzenie tej trzeciej raty podatku. Ona miała być nieopłacana. Teraz z tego, co wiem mamy płacić ją?

Zastępca Burmistrza - No ale wie pani, tylko kończąc, jeszcze na Wybudowaniu bardzo dobrze gmina się zachowała i brawo dla gminy. To było prawidłowe podejście gminy, że drogi się gmina pozbyła. To było absolutnie prawidłowe zachowanie gminy, więc jakby tutaj brawo dla gminy. Jakby zrzuciła z siebie ciężar, nawet jak sprzedawała działki, więc prawidłowa reakcja gminy. Słucham? Nie ja rozumiem, że z punktu widzenia mieszkańców niefajnie, tylko gmina musiała zrzucić siebie ten ciężar i pewnie było to dawno. I pewnie przypadkiem było to zrobione, bo nie sądzę...Słucham? A nie więcej jeszcze? A nie dalej niż 10? No to było to naprawdę całkiem rozsądne podejście. Nie, jak ktoś zapłacił, to będzie miał zwrócony. To też już mówiliśmy.

Magdalena Wysogład - dowiedziałam, że mamy go płacić. A byłam i poprzednio pytałam, że nie mamy go opłacać.

Zastępca Burmistrza - Jak ktoś powie, że wam wpłacić 100 000 na jakąś fundację, to wpłacę? To jest ta sama jakby sytuacja. Państwo uczestniczycie w komisjach, sesjach. No nie płacimy. No jak ktoś zapłaci to mu to zwrócą po prostu. Ale no tam jest jasno napisane...jeżeli ktoś zapłaci, to mu zwrócą. Ale nie płacimy. Chodzi o łączne zobowiązanie, ale to jest problem po stronie gminy, będzie to rozdzielić dalej. Co ja mam mówić jednemu: weź zapłać, a my ci potem oddamy? Przecież to jest absurdalna sytuacja. To nie jest problem mieszkańców, że problem z rozdzieleniem mamy my, czy mają w księgowości. No sorry, wszędzie to tak wygląda i sobie jakoś radzą. Oczywiście, że byłoby prościej no, generalnie nie płaci się, jeżeli jest zwolnienie to się nie płaci. No to jest absurdalna sytuacja, że ktoś płaci i mu zwracają. W takich sytuacjach tak będzie robione, ale co do zasady jest zwolnienie z trzeciej raty podatku. Ja rozumiem, że ktoś ma to połączone. Jest to problem, ale nie chodźmy i nie opowiadajmy jednemu tak, drugiemu tak, bo potem są takie właśnie pytania. Bo powodujemy zamieszanie totalne.

Danuta Strychalska - Panie Burmistrzu, czy my mamy jakiś wpływ, żeby postawić zakaz, bo to jest na drodze wojewódzkiej, wyjazd z ronda w kierunku Szamocina?

Na ulicy Szamocińskiej zakaz pozostawiania samochodów. Parkowania, w ogóle całą ulicę. Czy tam można postawić właśnie zakaz? Bo tam wczoraj mieszkańcy Młynar właśnie dużo mówili, że nie można przejechać. A tam jest bardzo dużo parkowanych samochodów na ulicy.

Zastępca Burmistrza - na Cmentarnej to samo, tylko tu jest gminna. A tu jest wojewódzka. Znaczący Cmentarna została przejęta wraz z Broniewskiego, tylko tam jest kwestia zatoczek, których będzie kiedyś więcej. Tam jest strasznie, wiem o tym i tam szybko się jeździ. Natomiast na Szamocińskiej, to jest droga wojewódzka. Możemy wystąpić o wprowadzenie takiego zakazu, znaczący na tym odcinku przy tych usługach, to wiedziałem, że tam jest problem.

Maria Miler -Ja mam takie z, tak jak pan Andrzej, będę sobie tak powtarzała i byłam przed panem Andrzejem przejściem z ulicy Polnej na Osiedle Polanka, które skraca przejście tych dzieci, osób z wózkami, starszych tą dróżką przez ulicę Polną. Czy jest może już coś wiadomo na temat możliwości zainstalowania tam lampy i jakiegoś takiego, żeby nie trzeba było w szkole czy przedszkolu czy nawet idąc po zakupy do ośrodka zmieniać butów. To przejście na Polnej, cały czas będę pytała o ten kawałek, który już tam z poprzedniej kadencji się ciągnie naprzeciwko tych 20-25 m, naprzeciwko ośrodka. Bo to źle wygląda, ale też faktycznie tam są osoby i starsze w tych trzech domach, nie mówię że we wszystkich, ale też chore, więc tam jest po prostu ten chodnik coraz bardziej potrzebny. I jeszcze ta Cmentarna. Czy jest coś wiadomo już, bo tam w dalszym ciągu nie ma pasów na ulicy Cmentarnej, mówię od skrzyżowania w kierunku lasu czy oczyszczalni, o właśnie. Tam w dalszym ciągu nie ma znaków, nie ma znaków poziomych i w dalszym ciągu stoi ten prowizoryczny zakaz, który nie jest w ogóle respektowany przez przechodniów. Nie wiem, jak w dzień ale po południu mimo że nie pracuje ten zakład, to i tak tam może jest trochę bezpieczniej, ale ludzie w dalszym ciągu tam chodzą. To jedna rzecz, ale będę chciała jeszcze zadać jedno pytanie w zupełnie innej kwestii.

Zastępca Burmistrza -Nie jestem w stanie odpowiedzieć, dlaczego ta Cmentarna jeszcze nie jest wykonana. Już tam projekt był zrobiony. No właśnie przyspieszyłem. Nie wiem, naprawdę tam miało być to ominięcie zrobione tak, jak mówiliśmy, trochę wcześniej się zaczynać, po większym łuku i żeby to też nie było takie nieładne i nieestetyczne. Napisałem teraz tutaj do osób, które to koordynują i pewnie zaraz dostanę odpowiedź, to może jeszcze zdążę odpowiedzieć, ale to jest, to za chwilę... dobrze, że pani przypomina, ja też o tym zapomniałem, zresztą pani Mirka też tam ciągle monituje w tej kwestii, zresztą słusznie. Zdaje sobie znowu sprawę, że to jest tam istotne dla tych osób, ale my najpierw poprawmy najpierw tą ulicę do Polanki prowadzącą, gdzie to rozmyło wszystko i nie możemy się doprosić naprawienia tego. Wiecie Państwo, pieniądze które tam były, one też... znaczący to nie broni wykonawcy, ale ja to zawsze podkreślam - czasy się dzisiaj zmieniły. poziom możliwości nacisku przez nas na wykonawcę są niewielkie. Dam wam tylko przykład drogi I pierwszy etap drogi do Sypniewa, kabel przerwali w dwóch miejscach, piszę do powiatu, reakcji brak, piszę do wykonawcy tej drogi, reakcji brak. Mówi, że to nie my, to nie my. Przyjeżdża Enea, znajduje, że jest ewidentnie ten kabel przez koparki, które budowały tą drogę i co?

I nic. Jest ekspertyza, my to wykonujemy, my Enei zapłacimy i będziemy teraz musieli pewnie, znaczy ściągamy od niego. Czy ściągniemy? No to tak wygląda. Państwo musicie dzisiaj poniekąd prosić, żeby ktokolwiek w przetargu wystartował. To tak już dzisiaj wygląda więc, siła nacisku jest tak naprawdę żadna dzisiaj już tak. Albo ci rzuca papierami i schodzę z placu budowy, żeby macie przykład w Chodzieży ze stadionem. No jedźcie, zobaczcie teraz jakiś gaz tam wyszedł i co? Mogą tylko narzekać. Wykonawca mówi, że zaraz schodzi z placu budowy i bawcie się z kolejnym. Niestety jesteśmy w 2024 roku, sytuacja wygląda inaczej. Wiem o tej Polance, też tam pamiętam, że to jest do zrobienia, bo tam panie, które chodzą faktycznie, tam cały czas to monitują, tą kwestię, ale naprawdę naprawmy najpierw tą drogę, którą tam rozmyło, te skarpy. Proszę zobaczyć tam, jak się wjeżdża od strony ulicy Szamocińskiej. No wygląda, jak wygląda. Te ulewę to spowodowały. Ja wiem, że to jest zupełnie co innego, tylko pokazuje najpierw jedno, bo rozgrzebiemy za chwilę wszystko. A pani Joannie odpowiem tylko, bo kiedyś pytała o to skrzyżowanie, tutaj wjazd na ulicę Słoneczną. Ono nigdy nie było w projekcie. To mi się w ogóle przypomniało, że samo wpięcie nie było elementem projektu. Dlatego ono tak wygląda, jak wygląda. Do drogi wojewódzkiej, tak. Była droga sama, ale wpięcie już nie było elementem projektu. Są załatane na zasadzie takiej, że mają przyjechać i załatać, ale samo to nie było elementem. Oni to zrobili, ale to nie było, bo to włączenie wymagało zgody wojewody. Tam było szybko to realizowane wtedy i na pewno nie było takiej sytuacji.

Tomasz Gorkowski - nasza komunikacja gminna, którą tutaj wspieramy. Fajnie że ona jest, ale spotkałem wczoraj mieszkankę, która mówi, że nie ma rozkładu jazdy na przystanku autobusowym. I w sumie sobie pomyślałem, że jest na pewno w internecie i to znalazłem, ale ona mówi, że jest tak zakamuflowane gdzieś, głęboko i jej było trudno to poszukać bo to była już osoba taka, która już w komórce sobie nie poradziła z tym, a chciała akurat jechać do Wągrowca. Także mówiła, że nie ma rozkładów. Byłem zdziwiony w sumie, że nie ma, bo sądziłem że ten rozkład jest. No, ale widocznie nie ma. To jest jedna rzecz i druga kwestia teraz się zmienił jakby czasookres wywożenia odpadów, nie czasookres, tylko planogram się zmienił i powstał nowy i nie do wszystkich osób dotarł. Może dotarł, ale wiatr czy deszcz wywiało to i byłoby dobrze, gdyby się udało taki planogram wywozów odpadów do końca roku zamieścić w Czasie na Margonin, żeby ci, którzy przegapili tą karteczkę albo gdzieś im zniknęła, żeby mogli sobie to wyciąć i pilnować. Nawet do końca nie wiem. O aplikacji wiem i to jest fajna sprawa, będę chciał sobie to wgrać, bo to mi powiedzieli młodzi ludzie, że to po co ja się pytam o planogram, jak jest aplikacja. I sobie to wgram, ale jeśli to nie byłby problem, można by było chyba zamieścić to w naszym lokalnym informatorze i byłoby chyba to dobre Kolejną sprawą, jaką mam, to jest znów o drogach. Dziury na ulicy Orzeszkowej. Tak naprawdę tam powstają dopiero dziury, ale gdy ich nie naprawimy przed zimą w jakiś słoneczny, suchy dzień, to ta droga się też rozlasuje, rozleci do wiosny. Samo naprawianie drogi twierdzę, że jak jest zrobione zgodnie ze sztuką, w ciepły, suchy dzień ze wzmocnieniem podłoża ma sens i sądzę, że te drobne dziury można by było naprawić, żeby nie zdegradować drogi. Podobnie jest na starym Adolfowie, tam jak się jedzie asfaltem, też jest dużo ubytków. Także szkoda, żeby to nam się porozlatywało.

Zastępca Burmistrza -Patrzę na te rozkłady i mogę przeprosić. Uwaga jest słuszna. Kiedyś urzędnikom zadałem takie pytanie, znajdźcie mi ten rozkład na stronie.

On jest, ale tam tak wygląda, że nawet do nie go nie znaleźli. Znaczący strona wygląda tragicznie, umówmy się. Nie, strona wygląda tragicznie. Na tej stronie nic Państwo nie znajdziecie. Weźcie sobie jakieś wieczorem usiądźcie przy gorącej herbacie i spróbujcie coś znaleźć na stronie internetowej, która jest tą rządową stroną. Tą na gov, która jest bezpłatna. Były zbierane oferty, jakoś też nikt nie chciał w tym funkcjonować, ale myślę, że teraz już to czas wolnej ręki komuś, zresztą tutaj z Margonina widziałem, że ktoś projektuje strony. Trzeba po prostu to zlecić. Zrobienie porządnej strony, za pieniądze zapłacić za to, utrzymywać ją, normalną stronę tak jak kiedyś margonin.pl A nie ta na gov, bo tam nic nie znajdziecie kompletnie, a jak znajdziecie, to zajmie wam to tyle czasu. Znaczący inaczej urzędnicy nie potrafią tego znaleźć, którzy za to odpowiadają. To też o czym świadczy tak, to trudno wymagać od mieszkańca, żeby to znalazł. Na przystankach to przewoźnik ma obowiązek, ale to my to pouzupełniamy. Jeszcze dzisiaj tam pewnie zdążę mu wysłać informację, że na każdym przystanku, za chwilę tam będą kontrole zresztą, ile osób jeździ z poszczególnych miejsc, więc będzie dobra okazja, żeby to posprawdzać, jak to wygląda. Ale to przewoźnik musi. Wiadomo na skutek różnych sytuacji, one odpadają itd. więc albo są przedmiotem dewastacji, więc to uzupełnimy. A strona i tak będzie nowa, musi być nowa. Są sygnały i to już od dłuższego czasu i upieranie się nad tym gov, widać, że nie ma najmniejszego sensu.

Bo tam nawigacja tej strony jest okropna, ona może jest darmowa, ale to naprawdę kompletnie jest... Niektóre gminy pozostawiały sobie strony te swoje, na swoich domenach. Ale tak trzeba po prostu robić. Oczywiście to kosztuje dzisiaj więcej, bo są te wymogi dla osób, które mają pewne ograniczenia, muszą spełniać te normy, więc ta strona już będzie kosztowała pewnie kilkanaście tysięcy zrobienie? No, ale taki wymóg czasu. Strona jest podstawowym źródłem informacji. Ja też jak czegoś szukam to wchodzę na stronę. A u nas można tam powiesić aktualności, ale zobaczcie, czy to w wydarzeniach, czy w aktualnościach, tam chyba nawet nie znajdziecie informacji, gdzie dożynki są, w aktualnościach czy wydarzeniach. To jakby też pokazuje, że ta strona jest źle konstruowana i ona nie spełnia swojej roli. Więc jakby nie dziwić się, że ktoś nie może znaleźć tego, nie wiem, czy sam bym w tej chwili potrafił znaleźć wszystkie informacje mi potrzebne.

Jerzy Staniewski - Panie Burmistrzu, ja kiedyś szukałem i udało mi się nie znaleźć, nikt tego nie znalazł, co szukałem, bo nie było, ale to tak na marginesie.

Maria Miler - Ja mam takie pytanie do pani dyrektor szkoły podstawowej - czy jest jakiś problem z obsadzeniem nauczycieli? Bo zgłaszali mi rodzice, że od dwóch tygodni, mamy dwa tygodnie w szkole, od początku szkoły nie ma języka angielskiego w 3 klasach. Czy to jest prawda, z czym to jest związane?

Alicja Michalska – Nowak - To wynika proszę Państwa z tej przyczyny, że pani będzie zatrudniona od poniedziałku, czyli od poniedziałku dzieci będą miały ten język angielski. Dwa tygodnie to nie jest jakaś tragedia, bo gdy nauczyciel się tam rozchoruje, czy coś, to też robi się, że tak powiem, zastępstwa. Wiem, bo już rodzice też do mnie pisali. Uspokajałam. Są inni nauczyciele języka angielskiego, no ale niestety mamy tak obłożony. Każdy nauczyciel prawie, w szkole ma w tej chwili 1,5 etatu. Jeżeli nie ma 1,5 etatu, to jeździ na dwie szkoły. Więc obsadzenie anglistę z anglistą jest naprawdę

trudne. Przyjdzie od poniedziałku pani. Natomiast zgłoszeń, ja zawsze, też jest taka strona, gdzie tam jak są zapotrzebowania do nauczycieli, jest strona, gdzie się zgłasza, znaczy oferty się przedstawia. Pani, która będzie zatrudniona to podanie złożyła pod koniec sierpnia. A arkusz organizacyjny, może Państwo nie wiedzą, arkusz organizacyjny, ja rozumiem, że jakby urzędy, różne firmy działają, mogą sobie decyzję z dnia na dzień podjąć, natomiast w oświacie tak nie jest. W szkole jest tak, że jak robi się arkusz organizacyjny, a potem w maju, na przełomie maja, kwietnia i maja, a potem się robi do tego aneksy no to są takie terminy, że w połowie generalnie sierpnia trzeba to zrobić. Do tego jest program taki, Wulkan. Oczywiście wydruki z tego się robi jak ja już, że tak powiem, to wprowadzę to jest zatwierdzone i to idzie do organu prowadzącego, do kuratorium i również taki sam arkusz daje do związków zawodowych. I teraz taka procedura jest, że organ prowadzący zatwierdza, po zatwierdzeniu najpierw przez kuratorium. A kuratorium pilskie zatwierdza wszystkie arkusze i aneksy z całego województwa. Jest masa tego więc wraca ten arkusz, ten aneks dopiero ostatniego dnia sierpnia i wtedy ja dopiero mogę nanieść kolejne zmiany. Jak wprowadzę następne zmiany, znowu ta sama procedura - musi zatwierdzić kuratorium, organ prowadzący, do związków to idzie i wtedy dopiero może ten nauczyciel. Pomimo tego, że ta pani gotowa była jak najbardziej, na 2 września żeby wejść do pracy, ale jakby ja miałam ręce związane. Procedura na to po prostu nie pozwala. Ja już rodziców uspokajam, zawsze też mówię proszę Państwa jesteśmy w szkole naprawdę wbrew temu, co się mówi. Jesteśmy, udzielamy odpowiedzi. Droga służbowa jest taka, że no do mnie akurat się zwrócił jeden rodzic. To dotyczy zresztą 3 klas. Inne np. klasy teraz nie mają WFu, bo też nauczyciel miał wypadek i jakby nie robi się z tego jakiegoś tam problemu, ale jeden rodzic się do mnie zgłosił. Ja oczywiście udzielam tej odpowiedzi i jak najbardziej, jeżeli będzie możliwość też mamie powiedziałam, jeżeli będzie taka możliwość, że gdzieś tam powiedzmy, że wypadną jakieś inne lekcje i będzie możliwość nadrobienia tego języka angielskiego to jak najbardziej, ale podstawa programowa nie jest zagrożona. Tygodni zawsze jest więcej niż podstawa programowa jest przewidziana na ileś tych tygodni. Także ze spokojem naprawdę, wszystko jest okej. Znaczący nie jest okej, bo nie ma tego nauczyciela, bo powinien być. No, ale to tak się zdarza. Inne szkoły proszę Państwa, naprawdę do teraz... My mamy pełną obsadę, mamy fizyka, chemika, cieszymy się, że mamy psychologa, a nie wszystkie szkoły, jak Państwo wiecie, nawet w naszej gminie chyba nie wszystkie szkoły mają psychologa, my mamy pedagogów, specjalistów, jest pełna obsada, no za wyjątkiem akurat języka, tego angielskiego. A jak ja jestem przy głosie, jeszcze mogę też o coś poprosić. Przed szkołą, przed głównym wejściem, jak jest główne wejście do szkoły, pomnik Kopernika, obok jak była budowana ta stacja uzdatniania wody, tam został wykopany wielki dół celem wymiany jakiegoś zaworu. Ja już nie wiem do kogo ja mam dzwonić, bo to jest zastawione barierkami, ale ten dół jest spory. Ja rozumiem, moi panowie woźni poszliby to zasypali, ale nie możemy, bo podobno... Znaczący to nie w naszej gestii jest, natomiast tam podobno jakiś zawór, czy coś ma wymienione być. Więc ja bardzo proszę, to już jest kilka miesięcy, to było pod koniec roku, ale teraz to już chyba jest skończone, ta stacja. Ona już funkcjonuje. Dzieci wróciły do szkoły. Ja bym nie chciała, żeby ktoś tam w tej dziurze, że tak powiem, wylądował.

Ja mam taką prośbę, żeby to po prostu, nie wiem, rozwiązać. Dzwoniłam gdzie mogłam, no jakby każdy mi tłumaczy, że coś tam musi być zrobione, a pracowników tam nie widać.

Maria Miler - Czyli mamy pełną obsadę jeżeli chodzi o psychologów, matematyków, był problem tylko z tą anglistką i to jest w tej chwili zażegnane. Natomiast jeszcze takie pytanie, bo z komisji rewizyjnej wyszła sprawa komina. Kiedy z tym kominem będzie ewentualnie mogła pani zadziałać i czy on wytrzyma jeszcze ten sezon grzewczy? A i czy toalety są skończone? Czy tam sanepid? Bo wiem, że w zeszłym roku była tam taka krytyczna sytuacja pod koniec wakacji, że nawet było, że sanepid może nie dopuścić odbioru szkoły, takie tam padały hasła. Czy to w tej chwili jest wszystko tam ładnie zażegnane? Czy jest pani zadowolona z tego, co tam się zadziało?

Alicja Michalska – Nowak - Kotłownia jest, komin na razie stoi. Jak się nie mylę, to właśnie jest 2024 rok i mija jego termin, że tak powiem, ważności, bo był dwudziestoletni. On tam po renowacjach był itd. przeszedł przeglądy kominowe, więc jakby przetrwał. A jeśli chodzi o poprzedni rok, jeśli chodzi o remont toalet, to było takie że tamte toalety były remontowane, a te które w tym roku są remontowane, były po prostu w dramatycznym stanie, więc teraz te toalety już, że tak powiem, jutro będzie firma, która to po prostu robi, myślę że już okna nam umyje i będą oddane do użytku. One nie funkcjonowały, dzieci chodziły do tego bloku, gdzie tam są wyremontowane te toalety. Ale cieszę się, dziękuję Państwu bardzo, a jeśli chodzi jeszcze też o ten komin, to Państwo radni jakby kasę, dali, to zrobimy nowy. Tylko że ja w budżecie szkoły tych pieniędzy niestety na nowy komin nie mam, a z racji tego że jakby są perspektywy, bo gdzieś tam w rozmowach było mówione, że będzie to ogrzewanie gazowe, no to z tym kominem.. W każdym razie na pewno tym ogrzewaniem w szkole należy się zająć, bo to może być problem. Aa toalety są już są skończone. Problem był, bo te toalety już były wyremontowane wcześniej, tylko problem był tego typu, że te drzwi wewnętrzne przyjechały później, bo to sezon urlopowy. Zamówione one już były na chyba w lipcu, ale to niestety tam 8 tygodni czy ileś trwa i tak już tam ci wykonawcy pojechali gdzieś tam je odebrali od producenta, że nie czekano aż tutaj przyjadą. Jutro z tego, co wiem, ma być odbiór i od poniedziałku myślę, że już uczniowie będą z nich korzystać. Nie ukrywam, że zostały jeszcze toalety w bloku A do zrobienia. Ale tam są dwie mniejsze. Może jakoś tam własnymi środkami damy radę.

A jeszcze nie, jeszcze chciałam powiedzieć odnośnie tych specjalistów, bo pani też pytała. To jeśli chodzi o specjalistów, to mamy, ale ja tylko chciałabym, bo zbliża się koniec roku budżetowego, też sprawozdania różne finansowe. Proszę Państwa w szkole w Margoninie jest ponad 400 dzieci, z czego tak naprawdę 80, proszę Państwa, procent dzieci wymaga pomocy specjalistów. Różnego typu, ta pomoc dla uczniów wynika z orzeczeń, z opinii i może być również ze wskazań nauczyciela, czy tam nauczyciel widzi, że coś... My mamy tych specjalistów, oczywiście zapewnione, tak jak to tam rozporządzenie wymaga, ale potrzeby dzieci po prostu z roku na rok jest potrzeba coraz większa.

Jerzy Staniewski - dzisiaj przyszło rozstrzygnięcie nadzorcze od wojewody względem uchwał. Rozstrzygnięcie nadzorcze: orzekam nieważność § 2 ust. 3, zadanie pierwsze w zakresie zwrotu lub jest usprawiedliwiona przez przewodniczącego rady uchwały nr 5/31/2024 z dnia 12 sierpnia. Własnymi słowami mówiąc, po prostu nie ma usprawiedliwień nieobecności na radzie w pracach rady. Po prostu ten akapit urząd

nadzoru wyrzucił. To samo jest w uchwale dotyczącej sołtysów, niestety. W związku z wyczerpaniem programu zamykam szóstą sesję Rady Miasta i Gminy Margonin.

#### **10. Zamknięcie posiedzenia.**

Przewodniczący Rady poinformował, że wyczerpano wszystkie punkty programu, w związku z czym ogłasza zamknięcie VI Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin w dniu 12 września 2024 r. o godzinie 18.27

Przewodniczący  
Rada Miasta i Gminy Margonin

Przygotował: Joanna Koczorowska